

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 16, marzec 2026 11:30

Alicja Cisowska

Odśłony: 408

---

Zgodnie z propozycją Komisji Europejskiej dotyczącą nowego budżetu UE na lata 2028–2034 wspólna polityka rolna ma zostać włączona do krajowych i regionalnych planów partnerstwa. Środowiska rolnicze i samorządowe wskazują jednak, że planowana reforma może doprowadzić do centralizacji systemu. Przedstawiciele gmin wiejskich podkreślają, że dotacje powinny trafiać prosto do regionów, które najlepiej znają swoje potrzeby.

*– Reprezentuję Związek Gmin Wiejskich RP w Europejskim Komitecie Regionów w Brukseli i tam wspólnie z samorządowcami z całego kraju zabiegamy o zmianę podejścia do budżetowania następczej perspektywy. Zdecydowanie opowiadamy się za tym, żeby pieniądze unijne trafiały do regionów. One na pewno lepiej i mądrzej zagospodarują je wspólnie z gminami – mówi Stanisław Jastrzębski, wójt gminy Długosiodło i przewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP.*

3 marca br. w Europejskim Komitecie Regionów w Brukseli odbyła się Konferencja Wysokiego Szczebla na temat przyszłości WPR w nowej perspektywie finansowej. Przedstawiciele instytucji unijnych, rządów, regionów i organizacji rolniczych podkreślali zaniepokojenie proponowanym kształtem reformy unijnej polityki rolnej, przede wszystkim osłabieniem jej wymiaru regionalnego i ograniczeniem możliwości władz lokalnych i regionalnych dysponowania środkami i dostosowywania ich do potrzeb regionów. Ich zdaniem proponowane zmiany mogą zmniejszyć przewidywalność finansowania rolników i obszarów wiejskich.

Obecny na konferencji Stefan Krajewski, minister rolnictwa i rozwoju wsi, podkreślił, że przyszła WPR powinna zachować swój wspólnotowy charakter i nie można dopuścić do jej renacjonalizacji ani osłabienia wspólnych ram finansowych. Jak dodał, dotychczasowa, dwufilarowa struktura WPR udowodniła swoją wysoką skuteczność i powinna zostać zachowana.

*– Mamy wypracowane dobre mechanizmy, za pomocą których regiony rozdzielały pieniądze poprzez system różnych naborów, czyli konkursów. Oczywiście należałoby apelować, żeby regiony współpracowały z obszarami lokalnymi, żeby konkursy były nakierowane i dostosowane do konkretnych potrzeb. Przyszły takie czasy, że nie powinniśmy dawać pieniędzy tam, gdzie nie ma pewnej perspektywy rozwojowej. Musimy wymusić, żeby samorzady określały perspektywę rozwoju danego obszaru na najbliższe 10–20 lat. Trzeba udokumentować, ile tam jest mieszkańców, ile się rodzi dzieci, jaka jest szansa rozwoju – podkreśla Stanisław Jastrzębski.*

W obecnej perspektywie budżet WPR wynosi 387 mld euro. W pierwotnej propozycji na lata 2028–2034 w lipcu 2025 roku Komisja Europejska planowała zabezpieczenie minimum 300 mld euro na wsparcie dochodów rolników i działania kryzysowe, ale Parlament Europejski domaga się zwiększenia puli środków.

*– Pieniądzy zawsze przydałoby się więcej, bo mamy jeszcze zaległości, które chcielibyśmy nadrobić z myślą o mieszkańcach. Musimy brać pod uwagę aktualną sytuację, chociażby depopulację. Musimy mieć świadomość perspektywy rozwoju danego terenu i miejscowości, żebyśmy te pieniądze mądrze lokowali. Nie inwestujemy tylko na dzisiejsze potrzeby, ale musimy to robić w perspektywie najbliższych 10, 20 czy 30 lat – podkreśla przewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP.*

*Źródło: Newseria*